

# Tęsknie – Topleś

Wstałem wcześniej, znów nie mogłem spać,  
Zimna pościel nie potrafi grzać  
Poranną kawę jak nigdy pije sam,  
Że nic się nie stało, przed sobą rolę gram  
W mej lodówce tylko światło i wiatr,  
Na śniadanie nawet chleba brak  
Czuję się jak manekin bez rąk,  
Swym zachowaniem popełniłem błąd

Ref: h=

Tęsknie, tęsknotą płonę,  
Kocham w miłości mej tonę,  
Porywa mnie potok łez, który Tobą jest  
Tęsknię jak nigdy jeszcze,  
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie  
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć

Minął tydzień, jak zamknęłaś drzwi,  
Z drugiej strony tak kazałem Ci  
Wykrzyczanych było za dużo słów,  
Nie myślałem, że Cię ranię znów  
Wybieram numer, który dobrze znam,  
Nie chcesz słyszeć mnie, wrażenie mam  
Na wiadomość chociaż odpowiedz mi,  
Co ma moje serce robić, gdy

Ref /x2

Tęsknie, tęsknotą płonę,  
Kocham w miłości mej tonę,  
Porywa mnie potok łez, który Tobą jest  
Tęsknię jak nigdy jeszcze,  
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie  
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć

Tęsknie, tęsknotą płonę,  
Kocham w miłości mej tonę,

Porywa mnie potok łez, który Tobą jest  
Tęsknię jak nigdy jeszcze,  
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie  
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć  
Tęsknię x3  
Do mnie wróć x2



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych